Nr. 189 (1820). Cena 12 groszy Włocławek, środa dnia 20 sierpnia 1924 r. Rok VII.

SŁOWO KUJAWSKIE

Prenumerata:
na miejscu 2 złote, na prowincji i z odnoszeniem do domu 2 złote 50 gr.

Ogłoszenia:
za wiersz milimetrowy na pierwszej stronie 15 groszy, na drugiej i trzeciej—10 groszy, na czwartej—7 groszy Ogłoszenia drobne po 4 gr. za wyraz. Tłustym drukiem—podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie—40 groszy. Dla zagranicy ceny o 100 proc. wyższe Układ ogłoszeń czterołamowy.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.
Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12.
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 12-EJ DO 1-Ej W POŁUDNIE — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783

Choroba Demokracji.

Chorobą, toczącą demokracje współczesne, jest radykalizowanie czyli głoszenie haseł skrajnych i obok tego przeciwstawienie się wszelkim twórczym aktom. Wiemy aż nadto dobrze, że i Polska przeżywa tę chorobę, a choć w naszem Sejmie nie wszyscy chcą siedzieć jak w sejmie kowieńskim na lewicy, lewicowość jako cudowne lekarstwo na lichwę, drożyznę, bezrobocie, głód ziemi, pustki w skarbie głosi się u nas niezgorzej, niż w lilipucich republikach nadbałtyckich czy w wulkanicznych państewkach amerykańskich.

Chodzi o to tylko, czy nie za długo trwa głoszenie tych haseł, czy nie za dużo partje radykalne polskie, a jest ich reprezentowanych w Sejmie pięć co najmniej, czy nie za dużo, pytam, one rzucają ofiar w objęcia dziś formalnie znikomej, jutro być może poważnej partji komunistycznej, która celowo podważa gmach państwowy, a stronnictwa radykalne jeszcze jej podają, co które może — cep, kilof, kamienie — nieświadomie, z głupoty, z tępego wyrachowania, że jeno z radykalizmem w programie żyć można w łasce u ludu.

Ale radykalizowanie okazuje się taką sobie grą... taktyczną. Ogromna większość działaczy radykalnych nie wierzy w to, co głosi, zabawiając się tylko rzucaniem kamieni pod nogi Rządu i mimowolnym burzeniem gmachu Polski. Tymczasem lata płyną i najważniejsze sprawy, jak reforma rolna, wcale nie są rozwiązane. Lud, który wierzył radykałom i sądził, że oni szczerze dążą do celu, jest stropiony. Tę chwilę wyzyskują komuniści i zdobywają serca. Tak się mści na pochlebcach, manja pochlebstw, któremi tuczono lud jak łakociami, a od których dzisiaj mdło i kwaśno, tak się mści niepowściągliwość języka, tak się mści nieprzygotowanie techniczne do roli wielkich reformatorów, za jakich się podają Okonie, Smoły, Bryle i arcygwałtowny, ale zarazem arcyostrożny, aby za cośkolwiek odpowiadać — związek posłów socjalistycznych.

Fatalna jest ta taktyka stronnictw skrajnych: z jednej strony głoszenie nieziszczalnych haseł, z drugiej — niedążenie, aby ująć ster władzy i wcielić w życie hasła, lecz tylko mącenie i przeszkadzanie innym; wreszcie teraz w obliczu kryzysu gospodarczego podniecanie po swojemu bezrobotnych po to tylko, aby ułatwić żer agentom Moskwy.

Uczciwi przywódcy radykałów, dość wymienić p. Thugutta, przyznają, że dalej tak iść nie można, że trzeba pomagać Rządowi, w budowie państwa są to jednak wyjątki, które po takiem szczerem wyznaniu zmuszone są zdala stanąć od partji.

Coś jednak czynić należy, aby zagrodzić marsz do obozu komunistycznego zwiedzionym tłumom, coś przedsięwziąć, aby przeszkodzić fali czerwonej w zalaniu kopalń, łąk, i wdarciu się ciemnych wpływów do organizacyj robotniczych. Oglądamy się na policję, a nie patrzymy na własne zrzeszenia, w których tkwi siła, albo kiełkuje jej zarodek: jak je podnieść, ożywić, umocnić, jak z nich zrobić bastjony myśli politycznej rozsądnej i zdrowych poglądów gospodarczych, jak wreszcie w nich przemawiać, aby zachować u mas zaufanie. Dużo o tem mówić. W artykule rzuca się myśl zasadniczą, pisze się o tem, co najbardziej uderza.

Oto sprobuję ją wyrazić.

Na radykalizm widzę jedną radę taktyczną; pozostanie sobą, ale wcale nie przystowywanie się do skrajnych kierunków, czy to wiejskich czy miejskich. My, demokraci chrześcijańscy, z żydami nie licytujemy się o reformy: rasowe oszustwo zdarza się zarówno w kupiectwie jak w polityce społecznej; nie licytujemy się także z nimi w krytyce tego co jest: żydom nawet wszechmocny Jehowa nie mógł dogodzić. Raczej śmiało przeciwstawiwszy się radykalizmowi nieszczęsnemu wyzwoleńców i socjalistów, gburstwu enpeerowców i nieuczciwemu a wymownemu dzięki dolarom radykalizmowi komuny — trzeba, aby lud ujrzał bankructwo haseł skrajnych, niech mu w tem spostrzeżeniu dopomoże nasza akcja. Trzeba, aby lud wiejski zrozumiał niemożliwość masowego wywłaszczenia, zgubnego dla samego ludu. Trzeba, aby lud miejski uznał konieczność tylko reform praktycznych, dających korzyści namacalne. Trzeba w końcu nietylko reform społecznych ale i umoralnienia od góry i dołu.

Inaczej, jeżeli w dalszym ciągu uprawiany będzie radykalizm słów, które lud bierze na serjo, rzesze wielotysięczne zniecierpliwią się brakiem wyniku i nienauczone, kędy iść mają, powierzą losy swoje i losy kraju tym, którzy się jeszcze nie zdążyli jawnie sprzeniewierzyć ludowi, lecz którym za zdradę zapłacono zgóry.

»Hasło». *Henryk Tyszka.*

MYSLI.

Człowiek zawsze może wstąpić na lepszą drogę — póki żyje.

H. Sienkiewicz.

Sprawy gospodarcze.

Jak wpływają podatki?

Poczuwanie się do obowiązku obywatelskiego terminowego płacenia podatków nie we wszystkich jeszcze dzielnicach Polski przeniknęło do świadomości obywateli; odsetki ściągane od opieszałych-płatników wyniosły w I-em półroczu r. b. 8 milj. zł.

Najlepiej wpływały podatki w Wielkopolsce i na Pomorzu oraz w województwach Warszawskiem i Kieleckiem.

Najgorsze wyniki dały Izby skarbowe wołyńska, poleska, białostocka i lwowska.

W związku z tem ściąganie podatków wymagało mniejszego nakładu pracy w okręgach dobrze płacących, a większego tam, gdzie płatnicy są najbardziej opieszali.

Na jednego urzędnika zajętego wymiarem podatków bezpośrednich w I-ej i w II-ej instancji wpłynęło podatków bezpośrednich: w Izbie skarbowej łódzkiej 70 tys. zł., w Wielkopolskiej 62 tys. zł., w Warszawskiej 56 tys. zł., w Kieleckiej 51 tys. zł., w Wileńskiej 38 tys, zł., w Pomorskiej 34 tys. zł., w Lubelskiej 32 tys. zł., w Krakowskiej 26 tys. zł., w Poleskiej 23 tys. zł., w Białostockiej 22 tys. zł., w Wołyńskiej 21 tys. zł., w Lwowskiej 15 tysięcy złotych.

Zwiększenie dochodu tytuniowego

Dochody z Monopolu Tytuniowego wzrastają z miesiąca na miesiąc; w styczniu wynosiły one 3 miljn. zł., w lutym 4 milj. zł., w marcu 7,5 milj. zł., w kwietniu 9,5 miljn. zł., w maju 12 miljn. zł., w czerwcu 13,5 milj. zł., w lipcu 17,5 miljn. złotych.

W budżecie sierpniowym przeznaczono na skup pozostałych prywatnych fabryk tytuniowych 20 miljn. złotych, gdyż od dnia 1 sierpnia wprowadzony został całkowity Monopol Tytuniowy. Przyczyni się to do nowego znaczenia wzrostu dochodów z Monopolu Tytoniowego.

Z KRAJU.

W sprawie zespolenia związków robotniczych. W nawiązaniu do wiadomości, które ogłosiła prasa, o tworzącym się zespoleniu międzyzwiązkowem robotniczem w Warszawie, otrzymujemy następujące bliższe informacje. Z inicjatywą utworzenia komisji porozumiewawczej międzyzwiązkowej wystąpiło na terenie Warszawy zjednoczenie zawodowe polskie. Komisja ta miałaby objąć wszystkie okręgowe centrale zawodowe z wyłączeniem organizacyj komunistycznych lub skomunizowanych. Porozumienie odbywa się poza partjami i dotyczyć ma spraw wyłącznie zawodowo-ekonomicznych i społecznych. Inicjatywa ta znalazła we wszystkich organizacjach zawodowych życzliwe przyjęcie. Bezpośrednim celem porozumienia jest walka obronna przeciw próbom przedłużania dnia pracy, redukcji zarobku oraz redukcji robotników.

Zaraźliwe choroby w województwie Kieleckiem. Województwo Kieleckie ogłasza wykaz miejscowości, w których panują zaraźliwe choroby zwierzęce. Największą ilość powiatu opanowała wścieklizna, a mianowicie: pow. iłżecki, jędrzejowski, kielecki, pińczowski i stopnicki. Pozatem grasuje w województwie nosacizna, świerzby, zołzy i wąglik. We wszystkich miejscowościach dotkniętych jedną z wymienionych zaraz zakazana jest wszelka styczność wojskowym koniom z żywym inwentarzem ludności cywilnej.

W sprawie wyjazdu do Argentyny. Zdarza się dość często, że inteligenci-Polacy, szukając pracy zagranicą, udają się również do Argentyny. Trzeba ich więc z całym naciskiem ostrzec, że widoki zarobkowe dla inteligencji zawodowej polskiej w Argentynie są bardzo nikłe.

»Wychodźca«, organ Pol. Tow. Emigracyjnego, zamieszcza w ostatnim numerze list pewnego inżyniera-Polaka, który kategorycznie zaprzecza, jakoby inżynierowie polscy mieli jakiekolwiek szanse uzyskania pracy przy budowie argentyńskich kolei państwowych.

Zamach na pociąg. W tych dniach pociąg osobowy idący ze Lwowa do Warszawy pod Bełzcem najechał na petardę podrzuconą na szyny przez zbrodniczą rękę. Eksplozja maszyny pociskowej nie przyczyniła szkody. Za ludźmi, którzy w momencie wybuchu szybko oddalili się, urządzono natychmiastowy pościg. Władze bezpieczeństwa prowadzą dochodzenie. Przypuszczalnie ma się tu do czynienia z próbą sabotażu, organizowanego za pieniądze sowieckie.

Horodło. (Uroczystość podwyższenia kopca unji horodelskiej). Dn. 10 sierpnia odbyła się w Horodle uroczystość podwyższenia kopca usypanego na pamiątkę Unji zawartej w r. 1413 w Horodle, a która była aktem dobrowolnego zespolenia Polski, Litwy, i ziem ruskich.

Poznań. (wojskowa misja turecka). W ciągu całego tygodnia od 12 do 17 b. m., bawiła w Poznaniu misja wojskowa turecka, która prawie codziennie w godzinach przedpołudniowych wyruszała automobilami do pobliskiego Biedruska, gdzie odbywały się manewry. Obecni byli w pierwszych dniach pobytu sympatycznych gości generał Józef Haller, następnie zaś gen. Szeptycki. Pozatem przybyli generałowie St. Haller, Rozwadowski i wielu innych wyższych oficerów sztabowych. Dnia 14 bm. w „Złotej Sali" Ratusza Poznańskiego, p. prezydent Ratajski wydał raut na cześć sympatycznych gości, podkreślając w swem powitalnem przemówieniu te wszystkie nici sympatji i wzajemnego interesu, jakie łączą Turcję z Polską. Odpowiadał na to powitanie szef misji, generał Hadzi pasza, zaznaczając, że nietylko wśród inteligencji, ale w całym narodzie tureckim tkwi głębokie przywiązanie i życzliwość dla Polski. Z poza konwencjonalnych i koniecznych w podobnych wypadkach komplementów wyzierała jednakowoż wyraźna zupełnie i szczera serdeczność. Nastrój przyjęcia, które zgromadziło we wspaniałych apartamentach przepięknego ratusza najwybitniejsze osoby z pośród miejscowego towarzystwa, był bardzo serdeczny i sympatyczny.

Bojówki niemieckie na naszem pograniczu. Telegramy doniosły o aresztowaniu na pograniczu Śląska bojówek niemieckich, gotujących się do dywersyjnej roboty na terytorjum polskiem. Dla mieszkańców pogranicza zachodniego nie jest to żadną niespodzianką. Wiemy od dawna, że łatwość przechodzenia granicy pozwala na bardzo intenzywną pracę rozkładową u nas, a że na samem tem pograniczu najwięcej znajduje się osad niemieckich, że sa one specjalnie otaczane opieką rządu berlińskiego, jako żywy wał, znajdujący się już na terenie polskim i najpodatniejszy do przygotowania gruntu pod wojnę odwetową, więc nic dziwnego, że ciągła i konsekwentna praca ze strony Niemiec i równie bodaj stałe i konsekwentne lekceważenie tego niebezpieczeństwa ze strony polskiego rządu i społeczeństwa, muszą doprowadzić niemieckie bojówki, tak skutecznie działające poza kordonem, do rozszerzenia swej działalności i na nasze państwo.

Co niesie dzień?

SIERPIEŃ 20 ŚRODA

Dziś: Bernarda op. w. dr.
Jutro: Anastazji, Joanny Franciszka wd.
Wschód słońca o g. 4.52
Zachód o g. 7.14
Wsch. księżyca o g. 9.53
Zachód o g. 11.7

Spostrzeżenia Stacji Meteorologicznej we Włocławku.

Sierpnia	godzina	ciśnienie powietrza w m/m 700+	temperatura w stopn. Celsjusza	zachmurzenie nieba 0—10	Kierunek i szybkość wiatru w mtr/sek.
18	21	49,5	16,0	8	C — 0
19	7	51,1	14,1	10	Sw — 1
19	13	51,12	18,8	10	Sw — 2

Najwyższa temperatura w dniu 18 sierpnia wynosiła 23.2; najniższa wynosiła 13,5 opadów było 10.

Z giełdy d. 19. 8:

Dolar		5,16
Funt angielski		— —
Frank szwajcarski	(100)	97,61
Frank francuski	(100)	29,10
Frank belgijski	(100)	26,37
Liry włoskie	(100)	23,31
Korony czeskie	(100)	15,40
Korony austrjackie	(100.000)	7,28

4% poż. prem. n. not., — 8% poż. złot. 6,70 6% poż. serja II A. 0,82 0,84, 6% pożycz. dol. 0,00, 4½% listy zastawne Tow. Kredytowego Ziemskiego — 5% listy M. 12.50, wart. 1 gr. czyst. złot. 3 zł. 44,49 gr. Za rubla złotego płacono 2 zł 72½ gr.

Włocławski Komitet Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej Państwa niniejszym podaje do ogólnej wiadomości, że w czasie od 5-go do 12-go października r. b. zostanie zorganizowany »Tydzień Lotniczy« w całym powiecie włocławskim, wobec czego, dla opracowania szczegółów »Tygodnia«, zostaje zwołane specjalne zebranie Komitetu 25.VIII. rb.
Prezes K. Pieszkański.

Mostu na Zgłowiączce nie będzie. Byliśmy pewni, że budowa drugiego mostu na Zgłowiączce dojdzie do skutku, gdyż wszystko pomyślnie się układało, tymczasem stało się inaczej. Magistrat natrafił na przeszkody wprost niepokonalne, przynajmniej w tym roku. Chodzi w tym wypadku o pretensje p. Młynarskiego, obywatela z ul. Szpitalnej, który żąda od Magistratu odszkodowania, a to z powodu strat wynikłych dla niego jeszcze przy budowie nasypu. Magistrat próbował dojść do porozumienia, lecz warunki były tak wygórowane, że nie mógł ich przyjąć. Sprawa więc poszła na drogę sądową, a proces ciągnąć się może bardzo długo. Wobec tego w tym roku nie będziemy mieli mostu.

Zabójstwo policjanta. W niedzielę wysłany służbowo, do Aleksandrowa policjant Gawłowski został zniena cka napadnięty przez bandytów i zabity kilku strzałami na miejscu. Miejscowa ekspozytura śledcza wszczęła natychmiastowe śledztwo, które zapewne w najbliższym czasie wykryje zbrodniarzy.

Zakup 10 proc. pożyczki kolejowej przez armję. Jak się dowiadujemy Min. Spr. Wojsk. ogłosiło pismo w sprawie propagandy 10 proc. pożyczki kolejowej wśród oficerów równorzędnych, podoficerów oraz urzędników cywilnych, celem subskrypcji wspomnianej pożyczki. W związku z tem układane są przez poszczególne komisje gospodarcze miesięczne listy reflektantów na pożyczkę kolejową, a pieniądze inkasowane są przy wypłacie wyborów. Ponieważ pożyczka kolejowa jest do nabycia również w drobniejszych odcinkach obligacji, system ratalny spłacania subskrypcji okazuje się zbytecznym.

Żądania zamknięcia wywozu zboża. Jak się dowiadujemy, wydział aprowizacji przy M. S. Wewn. zgłosił na posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego wniosek zmierzający do uchwalenia przez rząd zamknięcia wywozu zboża zagranicę ewent. — powstrzymanie falangi eksportowej przez podniesienie do znacznej wysokości obecnych taryf eksportowych od zboża. Jak się bowiem okazuje z powodu łatwego i bardzo rentującego się eksportu nie dostarczano zboża na rynek wewnętrzny dla zaspokojenia potrzeb konsumentów, lecz rzucano je na rynki zagraniczne co wytworzyło niekorzystną konjunkturę aprowizacyjną w kraju.

Zwrot wkładek emerytalnych. Na zasadzie porozumienia z Min. Skarbu wszelkie potrącane z uposażenia opłaty emerytalne funkcjonarjuszów państwowych w razie ich zwolnienia z czynnej służby nie podlegają zwrotowi na rzecz zainteresowanych. Wszystkie bowiem tego rodzaju opłaty są bezpowrotne, gdyż to wynika z zasad, na których są organizowane instytucje ubezpieczeniowe, do których należy również emerytura.

Stan zdrowotny. We Włocławku: 1 przypadek czerwonki, 1 przypadek krztusca z wynikiem śmiertelnym.

Brześć-Kujawski: 2 przypadki duru brzusznego.

Kobyla Łąka gm. Chodecz: 1 przypadek duru brzusznego.

Kowal: 1 przypadek czerwonki z wynikiem śmiertelnym.

Z OKOLIC.

Z Osięcin. W dniu 24 sierpnia jako w rocznicę założenia Straży Pożarnej Ochotniczej, odbędzie się w miejscowym parku zabawa, dochód z której przeznaczony będzie na zasilenie kasy strażackiej. Jednocześnie odbędzie się i fantowa loterja. Na zabawie przygrywać będą połączone orkiestry Straży osięcińskiej i kościelnowiejskiej.

»Co«

Zjazd Strażactwa polskiego.

Przez trzy dni (15—17 b. m.) gościła Warszawa przedstawicieli Strażactwa polskiego.

W pierwszym dniu Mszę św. odprawił ks. kan. R. Kossowski z Kłomnic, a okolicznościowe kazanie wygłosił ks. poseł Nowakowski. Po nabożeństwie poświęcony został sztandar Głównego Związku.

Uroczyste otwarcie Zjazdu odbyło się w gmachu Politechniki, gdzie też odbywały się następnie obrady.—Okazowe drużyny ćwiczebne wystąpiły w pierwszym dniu z popisami na polu wyścigowem. Tam także odbyły się ćwiczenia lotnicze oraz demonstracja środków obrony przeciwgazowej.

— Drugi dzień Zjazdu poświęcony był przeważnie obradom.

— W trzecim dniu nastąpiło złożenie hołdu p. Prezydentowi Rzeczypospolitej. Rada Naczelna Głównego Związku, wraz z przedstawicielami strażactwa zagranicznego, udała się do Belwederu, gdzie prezes Związku p. Chomicz, wręczył Prezydentowi Rzeczypospolitej najwyższą odznakę—»Złoty Znak« Związku wraz z dyplomem, a także adres z podpisami uczestników Zjazdu i artystycznie wykonany posąg św. Florjana z dedykacją. Prezesowi Ministrów, p. Grabskiemu, również wręczono »Złoty Znak« Związku, jako twórcy i organizatorowi Związku Florjańskiego.—Następnie odbyła się defilada przed Prezydentem Rzeczypospolitej, który zasiadł przy gmachu Szkoły Podchorążych. Wypadła wspaniale: 2870 błyszczących hełmów i 71 barwnych sztandarów pozdrawiało najwyższego Dostojnika Państwa.

Jako delegaci od Straży Włocławskiej brali udział w Zjeździe: prezes Grąbczewski, plutonowy Maciaszek i sekcyjny Zimerman.

Podczas Zjazdu odbyło się wspólne posiedzenie przedstawicieli związków strażackich wszystkich państw słowiańskich, biorących udział w Zjeździe. Uchwalono zapoczątkować zrzeszenie słowiańskich związków strażackich, przyczem władze zrzeszenia ukonstytuowały się w ten sposób, że na przewodniczącego powołano przedstawiciela Czechosłowacji, p. Adolfa Seidla, na wiceprezesa zaś—p. Chomicza.

Henryk Ford o aeroplanach, wojnie i pokoju.

W wywiadzie z korespondentem jednego z pism angielskich w sprawie zapatrywania na rozwój i przyszłość komunikacji powietrznej, oznajmił Henryk Ford, co następuje:

Fabrykacja aparatów lotniczych zaczyna się dopiero rozwijać w szybkiem tempie. Przemysł samochodowy zrobił w ciągu kilku lat tak szalone postępy, że auto jest dzisiaj w stanie zastąpić wszelkie inne środki komunikacji na lądzie. Bardzo możliwe, że w przeciągu kilku lat nastąpi w tymże tempie udoskonalenie aparatów lotniczych.

Jestem najmocniej przekonany, że w krótkim czasie będziemy w możności fabrykować tysiącami aeroplany na użytek handlu. Jestem zdania, że nie pojmujemy jeszcze dostatecznie, jak ważne znaczenie dla handlu i przemysłu ma komunikacja powietrzna.

Aeroplan oddaje obecnie usługi komunikacji pasażerskiej lub też jest używany dla celów wojennych.

Nadejdzie wkrótce czas, że aparaty lotnicze będzie się wytwarzało tak samo prędko i w takich ilościach, jak obecnie wytwarza się samochody, wówczas poznamy te nadzwyczajne zalety, jakie posiadają dla wszechświatowego handlu tanie i krótkie drogi powietrzne.

Henryk Ford wyraził również swoje zdanie co do możności przyszłej wojny światowej i widoków międzynarodowego ruchu pokojowego. Uważa on, że tylko Ameryka jest w stanie usunąć niebezpieczeństwo nowej wojny.

— Stanom Zjednoczonym przypada w udziale zadanie przeszkodzenia przyszłej wojnie — oświadcza Ford, — będzie to wtedy tylko możliwe, kiedy Ameryka będzie w posiadaniu najsilniejszej i niepokonanej broni.

— Posiadamy największe wytwórnie materjałów wybuchowych, które umożliwiają nam wytworzenie tego strasznego oręża w takiej niezwykłej ilości, o jakiej ludzkość nie może mieć jeszcze pojęcia. Od chwili zakończenia ostatniej wojny światowej przemysł ten zrobił w Ameryce wielkie postępy i żadne z państw europejskich, a nawet wszystkie państwa razem nie mogą marzyć o posiadaniu takiej masy materjału wybuchowego. — Świat dzisiejszy nie objawia dostatecznej niechęci do wojny — chociaż każde, z biorących udział w wojnie państw, tylko straciło a nie zyskało. Dziś, tak samo jak przedtem, imponuje ludziom i ludom tylko siła. Trzeba więc, aby największa siła świata służyła idei pokojowej dążyła do utrzymania pokoju świata

Żywiołowa katastrofa w Ameryce.

Nieco z opóźnieniem dowiadujemy się z Ameryki, o wstrząsających szczegółach katastrofy żywiołowej, która nawiedziła przed kilku tygodniami okolice miasta Cleveland w stanie Ohio i zniszczyła trzy miasta.

Żywiołem, który spowodował straszliwe spustoszenie, był orkan, zwany tam „tornado", który szalał na wąskiej stosunkowo przestrzeni 2 mil angielskich (około 3 i pół km.) i przeszedł jednak tym pasem, jak prawdziwy demon zniszczenia. Pod działaniem wichury domy odrywały się od fundamentów, samochody były rzucane na dachy czteropiętrowych kamienic, ludzie ginęli jak muchy, 600 osób straciło życie, kilka tysięcy rannych walczy w szpitalach ze śmiercią. O straszliwej sile wichru może dać pojęcie fakt, że orkan porwał łazienki, w których się kąpało 200 osób i przeniósł je na odległość 200 metrów — łazienki wpadły do jeziora i wszyscy kąpiący się utonęli.

Zniszczone miasteczka nazywają się: Sorain, Sandusky i Frenchbay. Orkan na szczęście ominął same miasto Cleveland o jakie pół mili, natomiast obiegłszy pasem 2-milowej szerokości, z jakie 10 mil (angielskich) wzdłuż wybrzeży jeziora, przerzucił się na jezioro, i tam odrazu na wybrzeżu zatopił dwa towarowe okręty, Ocalone miasto Cleveland natomiast przez tydzień pozbawione było zupełnie lekarzy, gdyż wszyscy lekarze i wszystkie pielęgniarki udały się do owych trzech nawiedzonych przez orkan miasteczek, dla pielęgnowania rannych. Połowa ludności trzech miast, która uszła z katastrofy z życiem, została bez dachu nad głową.

Protesty przeciwko wyrokowi krakowskiemu.

Oburzający wyrok ławy przysięgłych w Krakowie, uniewinniający morderców żołnierzy polskich, jest czarną plamą na karcie naszych dziejów. Zdrowe społeczeństwo nie może dozwolić, aby ta plama pozostała niezmytą. I trzeba stwierdzić, że w całym kraju powstał odruch, domagający się rewizji wyroku, a zarazem należytego uczczenia poległych w obronie ładu i praworządności Rzeczypospolitej.

Oto rezolucje z Wielkopolski:

»Przedstawiciele Społeczeństwa Wielkopolskiego przez Komitet Organizacyjny uroczystej akademji żałobnej ku czci poległych w czasie zajść listopadowych 1923 r. oficerów i żołnierzy rzucają myśl, by powstała Fundacja Narodowa imienia tych bohaterów, celem stworzenia szkoły wychowawczej w duchu narodowym, tym duchu, który im umrzeć za ojczyznę nakazał i w imię którego pamięć Ich czcimy w dniu dzisiejszym.

Rezolucja ta jest rezolucją moralną do całego Narodu Polskiego, a wysyłając ją we wszystkie krańce Polski, jesteśmy pewni, że Polska odpowie na ten apel i stanie się zadość sprawiedliwości najświętszej: sprawiedliwości, która wyrok swój głosić będzie przez długie lata w szeregach przyszłych pokoleń.

Marszałek uroczystej akademji żałobnej
(—) Edmund Szwedziński.

Zebrani na wiecu w Inowrocławiu w dniu 10 sierpnia b. r., obywatele miasta Inowrocławia, Kujaw i liczni goście kuracjusze w liczbie przeszło tysiąc osób, wyrażają swe oburzenie na wydany wyrok przez sędziów przysięgłych w procesie o zbrodnię krakowską z dnia 6 listopada 23 r. i domagają się:

1 Potępienia zgnilizny moralnej wyrażonej w tym wyroku.

2. Wobec sprzeciwu przez prokuratora, przeniesienia procesu do innego środowiska.

3. Przeciwdziałania terorowi wymuszającemu ferowanie wyroku na szkodę państwa i przeciw sumieniom obywateli.

4. Jak najspieszniejszego wprowadzenia nowych polskich przepisów dla sędziów przysięgłych na całym obszarze Rzeczypospolitej.

Bracie Polaku, pamiętaj o obronie własnej. Wróg czyha uzbrojony w aeroplany i gazy trujące. Obudź się i Ty i pomyśl o obronie Ojczyzny własnej przez popieranie *Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej Państwa.* Ofiary składaj na Konto P. K. O. Nr. 60179 — Bank Kujawski, Włocławek.

Dziwolągi kolejowe.

W kraju, którego nazwy nie wymienię, są kopalnie węgla w Zagłębiu Dąbrowskiem i na Śląsku (obawiam się, że czytelnik odgadł już nazwę kraju, ale trudno!), i jest miasto Włocławek. Ów Włocławek kupuje węgiel z obu wspomnianych wyżej źródeł. Dotąd wszystko w porządku. Ale jeśli np. Osięciny (pow. Nieszawski) zechcą się zaopatrzyć w węgiel, to zrodzi się... dziwoląg. Przypuśćmy, że kupiec X z Osięcin kupił wagon węgla dąbrowskiego. Przywożą ten węgiel do Włocławka, przeładują na wąskotorówkę i ekspedjują do... Lubrańca. W Lubrańcu węgiel zatrzymują, bo trzeba go **przeekspedjować** do Osięcin, następnej stacyjki za Lubrańcem, odległej od tego ostatniego o 12 coś kilometrów. Pociąga to za sobą znaczne koszta — i w rezultacie zwyżkę ceny węgla, bo proszę tylko porównać następujące koszty przewozu węgla: tak zwany »forfracht« z Będzina do Włocławka od wagonu węgla (20 ton) wynosi 255 zł. 40 gr., przeładowanie na wąskotorówkę 18 zł. przewóz z Włocławka do Lubrańca 58 zł., a **przeekspedjowanie** i przewóz z Lubrańca do Osięcin **70 zł. 90 gr.!** (wyraźnie siedemdziesiąt zł. 90 groszy). Nie chcę być Kolumbem, bo Amerykę już odkryto, jednak nasuwa mi się pewne »odkrycie«: jeżeli Lubraniec może **przeekspedjować** ładunek do Osięcin czy nie mógłby Włocławek **wyekspedjować** do tychże Osięcin towaru z pominięciem takiej węzłowej stacji, jaką jest Lubraniec?

Jeszcze komiczniejszy dziwoląg wytwarza się przy sprowadzaniu węgla śląskiego. Bo—proszę uważać—kiedy węgiel dąbrowiecki można przeładować z wagonu normalnego do wąskotorowego, węgla śląskiego z wagonu do wagoniku przeładować... nie wolno! Trzeba węgiel wyrzucić z wagonu i furmankami — wyraźnie furmankami — przewieźć na wąskotorówkę.

Dziwny kraj i dziwne porządki!

»Co«.

TELEGRAMY.

Po konferencji londyńskiej.

Głosy prasy francuskiej.

PARYŻ (PAT.) Dzienniki paryskie uważają naogół, że byłoby jeszcze za wcześnie robić bilans całkowity prac konferencji, ale bądź co bądź przyznają, z »Petit Parisien« na czele, że interesy francuskie były bronione na konferencji przez Herriota z godną pochwały energją, i jeżeli nawet premjer francuski w swych ustępstwach posunął się do ostatnich możliwych granic, to jednak jednocześnie uzyskał godne uznania rezultaty, które—mówi prasa—otwierają nową erę, erę uspokojenia, o ile—jak zaznacza zwłaszcza »Matin«—również i inne rządy pójdą po tej samej drodze. »Petit Journal« pisze: Jeżeli atmosfera zaufania i wzajemnego współdziałania będzie istotnie przywrócona, jeżeli szereg najbliższych miesięcy upłynie bez przykrych wypadków. bez uchybień ze strony Niemiec, — to będzie można żywić coraz śmielsze nadzieje.

Głosy prasy angielskiej.

LONDYN (PAT) Prasa angielska przyjęła z wielką ulgą pomyślne zakończenie prac konferencji, osiągnięte po całym miesiącu mozolnych usiłowań. Komentując mowę Mac Donalda, prasa podkreśla między innemi te miejsca przemówienia premjera angielskiego, w których poruszył on kwestję długów międzysojuszniczych, proponując omówienie tej sprawy na następnej konferencji. Prasa podkreśla, że premjer wyraźnie wskazał na konieczność zawarcia szeregu porozumień międzynarodowych na zasadach bezwarunkowej równości, w celu rozwiązania takich spraw o charakterze międzynarodowym, jak sprawa rozbrojenia, sprawa gwarancji bezpieczeństwa, sprawa wymiaru sprawiedliwości w konfliktach międzynarodowych w drodze arbitrażu i t. d. Również kanclerz dr. Marx wyraził się z wielkiem uznaniem o przemówieniu premjera angielskiego i wypowiedział pogląd, że mowa Mac Donalda wskazuje na trwałe zasady pokoju europejskiego.

Zwłoki Matteotiego.

WIEDEŃ (P.A.T.) Dzienniki tutejsze donoszą z Rzymu, co następuje: Zwłoki Matteotiego odkryto obok via Cassia w odległości około 30 klm. na północ od Rzymu na skraju lasu. Psy policyjne odkryły zwłoki, które znajdowały się w stanie rozkładu daleko posuniętego i były przysłonione cienką warstwą ziemi. Miejsce, gdzie zwłoki znaleziono, znajduje się o 1 klm. od sadzawki, gdzie znaleziono ubranie. Mimo rozkładu stwierdzono nadtychmiast charakterystyczne rysy twarzy Matteotiego. Na jednym z zębów mlecznych zauważono złotą plombę, na palcu zaś lewej ręki znaleziono obrączkę ślubną. Rozkład zwłok był już tak daleko posunięty, że kości były zupełnie odsłonione. Zdaje się też, że lisy lub wilki nadgryzły zwłoki. Zwłoki znaleziono zupełnie nagie. Mordercy zdjęli z zamordowanego ubranie prawdopodobnie w tym celu, aby utrudnić rozpoznanie. W ciągu godzin popołudniowych dokonano zupełnego odkopania zwłok Matteotiego. Celem uniknięcia demonstracji zwłoki przewiezione będą bezpośrednio z Riano do Rovigo, miejsca urodzenia Matteotiego. Wiadomość o odnalezieniu zwłok wywarła w całych Włoszech wielkie wrażenie. Dzienniki dodają jeszcze i ten szczegół, że w piersi trupa tkwi czterokańciasty pilnik.

Rozruchy i głód.

MOSKWA (Rps.) Według wiadomości, nadchodzących z Charkowa, w niektórych miejscowościach Ukrainy i Krymu zaszły poważne rozruchy, wywołane opóźnieniem się pomocy, obiecanej przez rząd sowiecki ludności cierpiącej klęskę głodową. Rozruchy zwracają się przeważnie przeciwko miejscowym władzom sowieckim i miejscowym działaczom komunistycznym. W niektórych miejscowościach oddziały wojskowe spiesznie wyruszyły na ratunek zagrożonym komunistom.

W ostatnich czasach cała uwaga rządu sowieckiego i prasy zwrócona jest na południe i południowo-wschód Rosji sowieckiej, gdzie klęska głodowa przybrała szczególnie wielkie rozmiary. Obecnie jednak nadchodzą wiadomości, że i na północy, w gub. archangielskiej i wołogodzkiej, nieurodzaj również przybrał wielkie rozmiary i skutki jego będą niemniej zgubne, niż na południu. Ludność strefy rolniczej tych gubernji złożyła już całkowicie przypadającą na nie część podatku żywnościowego i obecnie stoi w obliczu zbliżającej się klęski głodowej. Ilość bydła w tych okręgach zmniejsza się obecnie gwałtownie.

W Moskwie w komisarjacie komunikacji odbyła się narada, poświęcona omawianiu perspektyw transportu sowieckiego wobec nowych potrzeb, wywołanych przez klęskę głodową. Narada stwierdziła, że koleje sowieckie nie podołają zadaniu i nie będą mogły przewieźć koniecznej ilości zboża. W ten sposób kryzys transportu wpłynie na spotęgowanie klęski nieurodzaju.

Ofensywa w Maroku.

MADRYT, (Pat.) Dyrektorjat hiszpański komunikuje, że rozpoczęła się jeneralna ofensywa w Maroku, która będzie energicznie prowadzona.

Zajścia w Transjordanji.

LONDYN (Pat) W Transjordanji przyszło do poważnych walk między szczepami arabów a angielskiemi kolumnami aut pancernych. W czasie walki zabito i raniono 600 arabów, po stronie angielskiej zabito 1 oficera i 1 żołnierza.

Z Wydawnictw.

Iskry. »Przejście przez granicę«, kolorowa reprodukcja obrazu Artura Grottgera, wprowadza czytelnika »Iskier«, tego pięknego pisma dla młodzieży, w odpowiedni nastrój. To też z pewnością z przejęciem się czyta »Po dziesięciu latach...«, przypomnienie sierpniowych dni, kiedy zaczynał się orężny czyn polski; W dalszych artykulikach: »W Oleandrach«, »Rycerze kresowi«, »Cieniom poległych«, »Towarzystwo im. T. Zana w szkołach wielkopolskich i pomorskich«, znajduje dalsze rozwinięcie tematu. Tu kończy się część aktualna. Dalej prof. T. Zieliński prowadzi czytelnika do staroateńskiej pracowni ceramicznej, Anna Pawłowska odkrywa tajemnice »Doliny trzydziestu faraonów«, J. K. L. odbywa wędrówkę po Jowiszu, Z. Sosnowski uczy hodować »Szczeżuje i Skójki w akwarjum«. Jest i o Różanej Sapiehów (A. Urbański), jest i o jubileuszu czekolady (Wł. Sochaniewicz), są dalsze ciągi powieści (J. Szczepkowskiego, T. Dybczyńskiego). Drobne działy uzupełniają bogatą treść numeru. Pismo redaguje prof. Władysław Kopczewski, wydaje Książnica-Atlas Tow. Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych.

ZA REDAKTORA: KS. ROMAN KMIECIK — CZCIONKAMI DRUKARNI DIECEZJALNEJ — WYDAWNICTWO KSIĘGARNI POWSZECHNEJ.